

"Cyrk" Jerzego Kiersta

Kłaniam się cylindrem nisko.
Co to? Królik na dnie siedzi.
Zaczynamy widowisko!!!
Balet małpek i niedźwiedzi.

To są małpki akrobatki na huśtawce.
W górę - hopla! W dół jak w przepaść,
w obie strony!
Więc trzymajcie się, by nie spaść, za ogony.

To jest gruby Izydor.
Gubi kapcie i szuka
pod krzesłami - na ziemi.
Palcem w czoło się stuka.
Znalazł kapcie w kieszeni.

Z parasolką po linie
idzie Lili. Jak zwinnie!
Lina lekko się ugina.
Czy to motyl biało-złoty,
czy dziewczyna?

A teraz wbiegają koniki,
jak w tańcu, jak w tańcu,
w rytm muzyki.

Żongler bawi się kulami:
raz - dwa - trzy!
Wprawia je w ruch podrzutami:
raz - dwa - trzy!